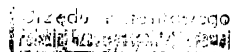


B27k 3/02

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 19506.

Kl. 38 h, 2/01.

Hans Erich Habegger
(Wiedlisbach, Szwajcaria).

Sposób nasycania drzewa budulcowego, słupów pod przewody elektryczne i t. d. w celu konserwacji.

Zgłoszono 18 sierpnia 1932 r.

Udzielono 20 grudnia 1933 r.

Pierwszeństwo: 18 sierpnia 1931 r. (Szwajcaria).

Wynalazek niniejszy dotyczy sposobu nasycania budulca, słupów telegraficznych i t. d. Polega on na wprowadzaniu mineralnego środka nasycającego do drzewa jeszcze żyjącego na pniu, a więc przed jego ścięciem. Drzewo to pozostawia się następnie jeszcze przez pewien czas na gruncie w celu zapewnienia należytego rozprowadzenia tego środka po drzewie.

Jako środki mineralne nadają się wodne roztwory fluorku sodowego ($Na F$) lub nitrochlorofenolu sodowego. Roztwory te wprowadza się do komórek drzewnych przez wyświdrowane w drzewie otwory, skierowane ukośnie ku dołowi i sięgające aż

do rdzenia drzewa, uważając przez jakiś miesiąc, żeby otwory te były stale wypełnione.

Doświadczenie wykazało, że przy stosowaniu tego sposobu roztwór dochodzi wraz z sokami roślinnymi do wszystkich komórek drzewa; ponadto w celu zapewnienia należytego rozejścia się użytego środka drzewo pozostawia się w gruncie jeszcze przez pewien czas i dopiero po jego upływie ścina się je. Uzyskuje się wówczas pewność, że drzewo zostało całkowicie nasyczone.

Należy zaznaczyć, że drzewo żywiczne wymaga silniejszych roztworów niż drzewo

liściaste. Naogół impregnacja drzewa ściętego, chroniąca je od zniszczenia przez pasożytnicze owady i rośliny, wymaga roztworów silniejszych, niż przeprowadzona w tym samym celu impregnacja drzewa stojącego na pniu.

Wspomniane środki wprowadza się do drzewa na pniu w ilościach stosunkowo niewielkich. Wywołują one obumieranie rośliny i żółknięcie listowia drzew żywicznych już po upływie miesiąca. Po tym objawie poznaje się, że środek impregnacyjny przeniknął dzięki sokom drzewa do wszystkich jego części a nawet do rdzenia. To też substancje te zapewniają doskonałą konserwację drzewa we wszystkich jego częściach. Wyniku tego nie można osiągnąć nigdy przy nasycaniu drzewa już suchego, ponieważ jego części oleiste i żywiczne utrudniają dokładne przenikanie wodnego roztworu. Impregnacja według wynalazku niniejszego chroni nawet te części roślin, które zaczęły się już psuć od dalszego procesu psucia się.

Roztwory według wynalazku niniejszego nadają się w bardzo słabem rozcieńczeniu do ochrony roślin od szkodliwych owadów lub pasożytniczych grzybków, np. do ochrony drzew w parkach, alejach i t. d. Sposób ten nadaje się wreszcie tylko do drzew nie owocowych, ponieważ stosowanie go do drzew owocowych mogłoby grozić zatruciem owoców.

Sposoby podobne zalecano już do walki z pasożytami, wszystkie one jednak nie nadawały się do stosowania na większą skalę; do ochrony od szkodników całych lasów, albo też powszechnemu ich użyciu stawała

na przeszkodzie wysoka cena środka lub trudności związane z wytwarzaniem wielkich jego ilości. Z drugiej strony sposoby stosowania tych metod nie pozwalały jednemu człowiekowi na obrabianie kilkuset drzew dziennie, co właśnie umożliwia sposób, stanowiący przedmiot wynalazku niniejszego.

Zależnie od okoliczności można również dodawać do wzmiankowanych środków sole lub tlenki metali. Konserwowanie największych słupów wymaga zużycia około 2 kg środka impregnacyjnego.

Wynalazek niniejszy ma jednak głównie na celu nie walkę z pasożytami lub szkodnikami drzewa na pniu, lecz ochronę drzewa budulcowego od butwienia i robactwa.

Zastrzeżenie patentowe.

Sposób nasycania drzewa na pniu, polegający na wprowadzaniu substancji impregnacyjnych do skośnych otworów, przewidzianych aż do rdzenia drzewa, znamieny tem, że stosuje się łatwo dyfundujące środki impregnacyjne, jak np. fluorek sodu, nitrochlorofenol sodowy albo inne sole metalowe, nie naruszające komórek roślinnych ani ich zawartości, a pobierane przez strumień soków i rozprowadzane przezeń w całym organizmie roślinnym, przyczem stężenie i ilość środka dobiera się w ten sposób, żeby drzewo doprowadzić do zamarcia.

Hans Erich Habegger.
Zastępca: M. Skrzypkowski,
rzecznik patentowy.